# KURJER WA[...]ZAWSKI.

Wtorek. 30 Listopada. / 12 Grudnia. Rok 1854. № 3[...] No 327 Jutro, Ştej Łucyi P. M.


*Wiadomości z Krymu.*

Xiążę Menszykow donosi pod d. 24 Listopada (4 Grudnia): Pod Sewastopolem nic nowego nie zaszło; kanonada słaba, strata nasza nic nieznacząca; roboty oblężnicze nie ustają. Małe wycieczki, pomyślnie dokonane, miały miejsce. (Gaz: Rzą:).

*Wiadomości z Krymu.*

Jenerał-Adjutant Xiążę Menszykow donosi pod dniem 12 (24) Listopada, że bombardowanie Sewastopola nie ustawało, lecz szło bardzo słabo i prawie bez szkody dla nas. Wieczorami, gdy porozstawiane przez nas straże dają znać, że w przykopach oblężniczych odbywają się roboty, ogień wzmaga się z baterji tak naszych jak i nieprzyjacielskich, lecz trwa niedługo. W nocy, wysyłane przez nas oddziały ochotników przeszkadzają robotom około przykopów oblężniczych, które bynajmniej naprzód się nie posunęły. Nieprzyjaciel, jak i dawniej to czynił, zajęty jest fortyfikowaniem swojej pozycji; z naszej strony obrona także z każdym dniem wzmaga się.

Po dokładniejszem sprawdzeniu strat, jakie flota nieprzyjacielska poniosła podczas burzy w d. 2 (14) Listopada, okazało się, że około Sewastopola 14 statków wyrzuconych zostało na brzeg lub osiadło na mieliźnie; podobnyż los spotkał około Eupatorji dwa okręty linjowe, dwa parostatki i 13 statków rozmaitych rozmiarów, a obok tego kilka statków zatonęło około Bałakławy. Z tych jedne zostały przez nas rozebrane, inne bądź przez nas, bądź przez nieprzyjaciela spalone, a niektóre rozbiły się. Część statków powyższych naładowana była zapasami artylerji, oraz prowianckiemi i komissorjackiemi; osada zaś niektórych z nich nie zdołała ujść i dostała się w nasze ręce. (Rus: Inw:).

NAJJAŚNIEJSZY PAN, zwróciwszy NAJMIŁOŚCIWSZĄ uwagę swoją na długoletnie i pełne korzyści zasługi, położone w zawodzie literackim przez Rz: Rad: St: Mikołaja *Grecza*, znanego powszechnie Gramatyka, i Redaktora pisma p. n. *Syn ojczyzny*, raczył NAJWYŻEJ polecić, uczcić 50-letni Jubilusz literackiego zawodu tego męża, przez ofiarowanie mu na pamiątkę *puhara* lub innego przedmiotu. Jubileusz ten ma się odbyć w końcu Grudnia r. b.; a osobami, które przyjęły na siebie zarządzenie tą uroczystością, są: Admirał Piotr *Rikord*, Jenerał-Adjutant Jakób *Rostowcow*, i Radcy Tajni: Włodzimierz *Panaiew*, Hr: Teodor *Tołstoj* i Alex: *Kniażewicz*.

*Komissja Rządowa Przychodów i Skarbu.* — Gdy z powodu trudnego w r. b., dla nizkiego stanu wód spławu na rzekach Królestwa, przeznaczona ilość soli do niektórych Magazynów w czasie właściwym nie doszła, a w innych Magazynach szczególniej w okolicach graniczących z Cesarstwem, sprzedaż znacznie się zwiększyła, skutkiem czego brak tego artykułu w niektórych Magazynach przewidzieć się daje; dla zaradzenia przeto temu, Komissja Rządowa Przychodów i Skarbu z mocy upoważnienia Rady Administracyjnej, ogłasza niniejszem, że Komory Celne w Gubernji *Augustowskiej*: *Wierzbołów*, *Wincenta*, *Filipów* i *Przykomórek-Bogusze*, upoważnione zostały do przepuszczania soli zagranicznej za poborem cła po kop: 38 od puda, i że tym sposobem do dalszych rozporządzeń Rządu, wolno jest każdemu przez te Komory sól do kraju sprowadzać. Gdyby zaś oprócz tego i w innych Gubernjach w niektórych magazynach brak soli również się okazał, w takim razie otworzone będą do sprzedaży cząstkowej składy tymczasowe nad rzekami i przy kolei żelaznej położone, z których magazyny są opatrywane; jakoż już teraz taki skład w *Nowym-Dworze* w Gub: *Warszawskiej* otworzony został, a o otworzeniu innych w miarę potrzeby, osobne obwieszczenia w czasie właściwym nastąpią. — Dyrektor Wydziału, Radca Stanu, *Ciechanowski*. Naczelnik Sekcji, Radca Dworu, *Czerniewicz*.

Wczoraj wieczorem, znowu rzęsistem światłem zajaśniały wspaniałe komnaty w pałacu *Brühlowskim* u JJWW. Hrabiostwa *Rüdigerów*, gdzie dany był świetny wieczór, zaszczycony obecnością JO. FELDMARSZAŁKA Xięcia *Warszawskiego* NAMIESTNIKA Królestwa. Około 200 osób zaproszonych napełniło salony, w których dały się słyszeć różne dzieła muzykalne, wykonane przez pierwszych Amatorów i Amatorki, stanowiących ozdobę w tutejszym muzykalnym świecie. Znana powszechnie gościnność i uprzejmość dostojnych Gospodarstwa domu JJWW. Hrabiostwa, wpłynęła nie mało na ożywienie tej przyjemnej zabawy, która przeciągnęła się do późna.

Skon ś. p. Jana-Kantego *Krzyżanowskiego*, jest jedną z owych strat bolesnych, co się czuć dają po-za szczupłym obrębem koła domowego. Dwie są tego przyczyny: pierwszą, stanowisko społeczeńskie, jakie zmarły zajmował; drugą, osobiste jego serca i umysłu przymioty. Urodzony w *Krakowie* 1787 r., tamże rozpoczęte nauki, ukończywszy w Uniwersytetach *Wiedeńskim* i *Krakowskim*, gdzie stopień Doktora Filozofji otrzymał, obrał sobie zawód służby rządowej w Wydziale Naukowym, w tem przekonaniu, iż odebrane w społeczeństwie ukształcenie, jest dobrodziejstwem a razem i długiem, z którego się jemu przez wdzięczność wypłacić najpierwszą dla człowieka prawego powinność stanowi. Dług więc ten spłacać zaczął w r. 1812, skromnym a pożytecznym zawodem nauczycielskim, wykładając nauki przyrodzone w ówczesnej Departamentowej Szkole *Lubelskiej*. Okazana przezeń gorliwość i wyższe zdolności, skłoniły tamto-czesną Zwierzchność do podania mu sposobności w dalszem jego ukształceniu się własnem; wysłany więc został w r. 1814, na podróż naukową, którą kosztem Rządu odbywał do końca roku 1816, zwiedzając Szkoły wyższe *Niemiec*, *Francji*, *Włoch* i *Anglji*. Po tych latach pracy poświęconych, wrócił do nauczycielskich obowiązków Szkoły Woje-

wódzkiej w *Lublinie*, zkąd w r. 1823, [illegible] na Członka Komitetu Elementarnego [illegible] przy b. Komissji Rządowej Wyznań i [illegible] zostając, jako czynny Członek i wsp[illegible] obowiązki Professora Chemji w Szkole Wojskowej Applikacyjnej, i tymczasowej Artylleryjskiej, oraz Członka Rady Instytutu Politechnicznego, jak niemniej i Pedagogicznego, napisał dwa dzieła, to jest: *Fizykę* i *Chemję*, za elementarne uznane i przez długi czas używane po Szkołach. Z kolei przez lat dwa sprawował czynność Jeneralnego Szkół Wizytatora. Następnie w r. 1829, miał sobie powierzony obowiązek Jeneralnego Inspektora młodzieży Uniwersytetu *Warszawskiego*. Z końcem r. 1833, po utworzeniu Rady Wychowania, mianowany jej Członkiem, miał sobie jednocześnie powierzane obowiązki, już to Prezydującego w Komitecie Examinacyjnym, już Dyrektora Kursów Dodatkowych, już nakoniec Honorowego Kuratora nowo otworzonego w *Warszawie* Instytutu Szlacheckiego. A chociaż już w r. 1839, otrzymał całkowitą pensję emerytalną, jednakże nawykły do czynnego a razem i użytecznego żywota, nie opuszczał służby Rządowej i obowiązki Członka Honorowego Rady Wychowania, pełnił aż do samej śmierci, która go, przyciśnionego wiekiem, znękanego pracą, skołatanego dolegliwościami fizycznemi i cierpieniem moralnem, z powodu utraty małżonki, zaskoczyła w dniu 2 Grudnia r. b. — Już sama ilość różnorodnych a nader ważnych obowiązków, jakie mu Zwierzchność Edukacyjna powierzała, jest dostatecznym dowodem zaufania, na które sobie u niej zasłużyć umiał, i posług, które położył, a jakich wartość uznając, nagrodziła go wysoką godnością Radcy Stanu, i zaszczytnemi ozdobami Orderów Śgo Stanisława i Śtej Anny klassy IIgiej, oraz Znakiem honorowym nieskazitelnej służby. — Do tej szczerej i sumiennej gorliwości w wypełnianiu powierzonych mu obowiązków, jaką się ś. p. *Krzyżanowski* odznaczał, łączył on jeszcze i inne przymioty osobiste, tak niezbędne dla Członka hierarchji Urzędniczej, jako to: prawość charakteru, jasny na rzeczy pogląd, sąd zdrowy i wieloletnie w obranym zawodzie doświadczenie. Dla tego też nietylko doznawał względów przez sam wymiar sprawiedliwości przez Władzę mu przyznawanych, ale go jeszcze spotykały szacunek i zaszczytna życzliwość, jaką go otaczali najbliżsi jego Zwierzchnicy; a jakiej chlubnym dla niego dowodem jest owa dostojna troskliwość ostatniego ze Zwierzchników Nieboszczyka, którą dlań do ostatniej chwili jego życia okazywał i której dał jawne świadectwo w ostatniej wyświadczonej mu posłudze, odprowadzając z licznem gronem podwładnych sobie Urzędników i wielu dostojnych lub życzliwych Osób, zwłoki zmarłego aż do miejsca ostatecznego ich spoczynku. — Nakoniec, ś. p. *Krzyżanowskiego*, niemniejsze zdobiły przymioty w pożyciu domowem: słodycz charakteru, uprzejmość w obejściu się, znajomość świata i ludzi, przystępność w stosunkach społeczeńskich, łatwość obcowania, świadczące o starannem pierwiastkowem jego wychowaniu; oraz jednostajność humoru, cierpliwość w znoszeniu boleśnych dolegliwości ciała i boleśniejszych jeszcze cierpień moralnych, dowodzące wysokiego ukształcenia naukowego, opartego na niewzruszonych zasadach Śtej Wiary naszej. Takim był ś. p. Jan Kanty *Krzyżanowski*, takim go znali wszyscy jego Zwierzchnicy, podwładni, uczniowie, domowi, Przyjaciele, Znajomi i bez różnicy wszyscy w jakichkolwiek stosunkach z nim zostający, takim też na zawsze w ich pamięci pozostanie.

Ś. p. Katarzyna z Porębowiczów *Janowicz*, Żona Urzędnika Zarządu *Warszawskiego* Ober-Policmajstra, przeżywszy lat 23, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostały w żalu Mąż, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo, jutro o godz: 11tej z rana, w Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Śgo Jana odbyć się mające; oraz na exportację zwłok Jej, w tymże dniu i z tegoż Kościoła, o godzinie 3ciej po południu, na smętarz *Powązkowski*.

JW. *Betankur*, Jenerał-Maj: z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przyjechał z *Petersburga*.

JW. *Siwers*, Jenerał-Jazdy, Komendant 1go piechotnego korpusu, wyjechał do *Radomia*.

JW. Zofja *Bibikow*, Małżonka Jenera:-Adj: JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wyjechała do *Niemiec*.

Wczoraj w dalszem ciągnieniu 5ej klassy *loterji klasycznej*, odbytej w zwykłym porządku i w obec delegowanych ze strony Obywateli tutejszych osób, a mianowicie: W. *Jaroszyńskiego*, wyciągnięty został wielki los, czyli rs. **50,000** (złp. 333,333 gr. 10), na Nr 4,148. Los ten wzięty w połówkach, w kantorze P. Hertza *Kohn* w *Częstochowie*, dokąd niebawem wysłaną została ta wiadomość. Oprócz tej wygranej, są jeszcze znaczne wygrane w kole, jak 20,000 rs. i inne. Co do następnych wygranych te padły jak następuje: Rs. 1,000, na Nr 19,376 2/2, u *Rosenthala* w *Sąpolnie*. Rs. 500, na Nr 13,639, 5/5, u *Doeplera* w *Warszawie*. Po rs. 250: na Nr 3,524, 5/5, u *Sobiechowskiej* w *Warszawie*; na Nr 153, 1/1, w Kantorze Głównym; na Nr 7,876, 2/2, u *Mosesa* w *Biały*; na Nr 15,151, 1/1, u *Neümana* w *Siedlcach*; na Nr 21,981, 5/5, u *Ajdelsohna* w *Biały*; na Nr 23,095, 2/2, u *Aszera* w *Sokołowie*. Po rs. 100: na Nr 2,463, 5/5, w Kantorze Głównym; na Nr 2,764, 5/5, u *Dębińskiej* w *Łodzi*; na Nr 4,826, 5/5, u *Baumgartena* w *Koninie*; na Nr 6,446, 5/5, u *Prywera* w *Warszawie*; na Nr 6,556, 5/5, u *Mährenlendera* w *Warszawie*; na Nr 7,607, 2/2, u *Adryańskiego* i *Krasuskiego* w *Warszawie*; na Nr 16,713, 5/5, u *Tygiera* w *Worcie*; na Nr 19,807, 5/5, u *Dębińskiej* w *Łodzi*; na Nr 21,218, 5/5, u *Brandejsa* w *Radomsku*; i na Nr 21,698, 5/5, u *Königa* w *Hrubieszowie*. Resztę wygranych, objaśnia dołączająca się przy niniejszym *tymczasowa tabelka*.

Do dnia jutrzejszego Śtej Łucji, przywiązane jest przysłowie, które mówi:

„Święta Łuca
Dnia przyrzuca."

A jakkolwiek nie koniecznie z dniem tym należy datować przybywanie dnia, zawsze jednak to nas przynajmniej pociesza, że już w niezadługim czasie kończą się te dnie krótkie, które z końcem tego miesiąca już powiększać się zaczną. Ztąd też powstało i drugie z *Nowym Rokiem* przysłowie, które mówi:

„Na Nowy-Rok. —
Przybywa dnia na barani skok." —

Rzeźbiarz *Tocardi* w *Florencji*, wynalazł nowy sposób obrabiania *porfiru*. Używa on do tego dłutów kutych z kompozycji jego utworu.

W tych dniach uprzątniono z placu przed Kościołem *Ewangelicko-Augsburgskim*, ziemię tymczasowo tam złożoną z pod fundamentów nowego gmachu Władz Tow: Kr: Ziemskiego.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od A. M. rs. 1, i od L. K. kop. 30, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.— Od A. M. rs. 1, i od P. pół-imperjała złotem na figurę Śgo FELIXA przed Kościołem XX. *Kapucynów*.

Czytamy w *Gazecie Lwowskiej*: »Dnia 18 z. m., smutny wydarzył się przypadek w *Sokołowej Woli*, w *Sanockim*. Właściciel tej wioski W. Seweryn-Józef *Popiel*, gotując się na polowanie, nieszczęśliwym przypadkiem przy nabijaniu strzelby, poległ z ręki szwagra swego W. *Liskowackiego*. Boleśnie dotknięty tą śmiercią P. *Liskowacki*, odebrał sobie (dnia 26go z. m.) życie.”

W jednej z posesji przy ulicy *Granicznej*, w dniu onegdajszym w wieczór, młoda dziewczyna Józefa *Mikocka*, dała dowód przytomności umysłu i odwagi zasługującej na wspomnienie. Będąc w pokoju z którego drzwi wychodziły do sieni 1go piętra, usłyszała niezwykły szelest na schodach idących z drugiego piętra; porwawszy więc palącą się świecę, otwiera nagle drzwi, i spostrzega tuż przed sobą pędzących na dół dwóch porządnie ubranych ludzi, z których ostatni niósł na plecach znaczne zawiniątko. Bez straty chwili czasu, rzuca się za niemi, dopędza na schodach, chwyta za zawiniątko, i tak go też silnie ujęła, że zbrodniarz ulękły nie mogąc podołać, opuścił go w bramie, i z swym towarzyszem ratował się ucieczką. Jęk jej z tego wysilenia zwrócił uwagę mieszkających na dole, i znaleziono *Mikocką*, siedzącą na zawinięciu i przychodzącą do siebie; po bliższem sprawdzeniu okazało się, że w tem zawinięciu była bielizna, suknie materjalne i inne wartości około rs. *sto*, które dwaj złoczyńcy, przez otwarcie zamku u drzwi zapewne wytrychem, skradli pod nieobecność osobie samej mieszkającej. Czyn ten *Mikockiej* tymbardziej zasługuje na wzmiankę, że uważając takowy za powinność Chrześcjańską, stanowczo odmawia wynagrodzenia ze strony osoby, której tak znaczna strata zagrażała.

W dniu 9tym b. m., Katarzyna *Koczunowa*, lat 75 licząca, żebraczka, na ulicy *Granicznej* nagle życie zakończyła.

W tymże dniu, pod murem Szpitala DZIECIĄTKA JEZUS, znaleziono ciało dziecka, lat około 3 miećmogącego, które tymczasowie w grabarni tegoż Szpitala zabezpieczone zostało.

W nocy z dnia 19 na 20 z. m., w m. *Lipsku*, Pow: *Augustowskim*, staroz: Chaim *Wolczański*, manipulant dzierżawcy dochodów konsumpcyjnych i propinacyjnych tegoż miasta, znaleziony został na drodze z rozbitą głową, słabe tylko znaki życia okazujący. Ze śledztwa okazało się, iż sprawcami tej zbrodni byli trzej mieszkańcy tego miasta, którzy ujęci i właściwemu Sądowi po ukaranie przesłani zostali.

W dniu 23 z. m., w gm: *Woskrzenie*, Pow: *Bialskim*, na drodze w lesie, dwaj starozakonni, Szlama *Krom* i Moszko *Mąkobodzki*, z m. *Sokołowa* Pow: *Siedleckiego*, pochodzący, przez niewyśledzonych dotąd zbrodniarzy zostali gwałtownie pobici i niebezpiecznie pokaleczeni. Pierwszy z nich pokrwawiony i prawie bezprzytomny, z trudnością zdołał się zawlec do wsi; drugiego znaleziono w rowie z szyją mocno postronkiem ściśniętą, słabe już znaki życia okazującego.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Dawne miłostki*, Panna *Szymanowska*, PP. *Stolpe* i *Swieszewski*; po Kom: *Qui pro quo*, Pani *Kurejusz*, Panna *Ciemska*, PP. *Rychter* i *Stolpe*; po Kom: *Dwaj Bracia*, Wszyscy, i oddzielnie Pan *Żołkowski* 2-kroć.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 31; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15, dają rs. 14 kop: 98; kupon kop: 28½.

---

AMERYKA.— Według wiadomości z *Nowego-Yorku* z daty 21 Listopada, w gabinecie *Waszyngtońskim* zajdą pewne zmiany. (Ind: Belge).

ANGLJA. *Londyn, 23 Listo:*. — Rady Ministrów co dzień odbywają się; dowodzi to, że ważne sprawy traktują się teraz między *Paryżem* a *Londynem*; [illegible] miotem ich ma być położenie m[illegible]ów *Zachodnich* względem *Austrji*, i kwestje finansowe.— W *Irlandji* zostawiają pułk 72 i bataljon 91; resztę wojsk wyślą do *Krymu*; rząd liczy na spokojność w tej prowincji.—Lord *Dunkellin*, który się dostał do niewoli w *Krymie*, a teraz, uwolniony z rozkazu CESARZA Wszech *Rossji*, wrócił do *Anglji*; jest synem Lorda *Clanricarde*, który od początku samego, jak najmocniej wojnę popierał. (Jour: de St. Pet:).

AUSTRJA. — *Soldatenfreund* pisze z *Bałakławy*, że sprzymierzeni nie przedsięwezmą nic ważnego przeciw *Sewastopolowi*, aż do przybycia wielkich posiłków; główna część tej nowej armady spodziewaną jest w *Krymie* przy końcu roku bieżącego. Ruch armji *Omera* ku *Seretowi* i *Prutowi* dokonanym został, na skutek życzenia Wodzów sprzymierzonych; *Serdar* jednak nie jest przygotowany na kampanję zimową, poprzestanie więc na zajęciu pozycji między temi rzekami.— Z *Warny* donoszą pod dniem 14 Listo:, że burze nie przerwały komunikacji z *Bałakławą*. Roboty oblężnicze pod *Sewastopolem*, ograniczają się do sypania trzech nowych baterji na trzeciej paralelli. Xżę *Napoleon* wróci zapewne do *Krymu* w połowie Grudnia, po przybyciu znacznych posiłków.— Gazeta *Kolońska* donosi, że *Krym* coraz bardziej napełnia się żołnierzami *rossyjskiemi*, przybywającemi na wozach. Spodziewać się należy znowu bitwy podobnej jak 5 Listopada. Deszcze i burze bardzo dokuczają, a zima zdaje się rozpoczynać wcześniej jak zwykle.— W dniu 20 z. m., gabinet *Wiedeński* otrzymać miał nową notę gabinetu *Pruskiego*. — *Gazeta Vossa* donosi, że w d. 21, Feldzeugm: *Hess* miał ostatnią audyencję u Cesarza, i że następnego dnia miał wyjechać do armji do *Suczawy* najprzód. Powodem odjazdu Barona *Hess*, ma być ruch zaczepny *Omera* Baszy przeciw *Bessarabji*, któremu *Austrjacy* stawiać zawad nie będą. (Jour: de St. Pet:).

Ministerjum zapytało gremium Adwokatów, czy nie stosownem byłoby powiększyć liczbę Adwokatów w *Wiedniu*? Na zasadzie dekretu Cesarzowej *Marji-Teressy*

dotąd obowiązującego, *Wiedeń* liczy tylko 78 Adwokatów; z powodu zaś powiększenia się ludności i ruchu przemysłowo-handlowego, Adwokaci nie mogą wystarczyć nawałowi interessów. (Neue Pr: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 25 Listop:*.— Dekretem Cesarskim z 22, Dowódcy naczelnemu armji *Wschodniej*, udzielono upoważnienie mianowania tymczasowego Oficerów do stopnia Szefa bataljonu i Szefa szwadronu włącznie. — Cesarz oświadczyć miał Lordowi *Palmerston*, który mu ofiarował pomoc finansową *Anglji*, że nigdy nie przyjmie żadnych subsidjów jawnych lub ukrytych. — Jenerał *Canrobert* w bitwie z d. 5 b. m., dostał znowu strzał w łokieć kulą; szczęśliwie drasnęła tylko ciało; Jenerał cierpi jednak podobno na oczy. Dwa bataljony strzelców *Winceńskich* wyruszyło z *Paryża;* popłyną one do *Krymu*.— Z *Vernon* do *Lyonu*, a ztamtąd do *Marsylji*, wyprawiają transporta artylerji. Z *Creuzot* do *Nantes*, wysyłają znaczne zapasy żelaza i potrzeb artyleryjskich. — Z *Bukarestu* donoszą, że *Omer*-Basza z armją 80,000 robi wprawdzie niezmierne przygotowania, ale nie wejdzie w granice *Rossyjskie*, chyba z wiosną; tymczasem Jenerałowie jego manewrują między *Seretem, Prutem* i nad *Dunajem*. Armja *Austrjacka* nie jest popularna w Xięztwach. Rząd *Francuzki* ma wysłać dwie dywizje nad *Dunaj*, by działały razem z *Omer*-Baszą. — Oprócz posiłków wysłanych armji w *Krymie*, osady floty także zostaną wzmocnione. — Minister wojny wstrzymał zwinięcie obozu pod *Sathonay;* obóz ten miał być przeniesiony do *Metz*, to jest przeciw granicy *Niemieckiej*.— Jenerał *de Salles*, dowodzący jedną z dwóch nowych dywizji wysyłanych do *Krymu*, przybył do *Marsylji*, gdzie już się znajdował Jenerał *Dulac*, Dowódzca 2ej dywizji.— Z niesłychaną energją popierają środki konieczne dla wysłania posiłków. Okręt linjowy *St. Louis* w d. 21, zawinął do *Tulonu;* wkrótce za nim ma przybyć z *Oceanu* flotylla parowa. Część tych okrętów, powiezie do *Afryki* wojska, by zabrać z tamtąd pułki bardziej zahartowane. (Jour: de St. Pet:).

HISZPANJA. *Madryt, 6 Grudnia* (d. t.) — Ponieważ Xiążę *Vittorji* zachowuje tylko Prezesostwo rady Ministrów, przeto Prezesem kortezów w jego miejsce wybranym dziś został P. *Madoz*, a pierwszym Vice-Prezesem Jenerał *Infante* w miejsce Jener: *O'Donnell*. — Xiążę *Vittorji* przyjął przedstawiony mu przez *O'Donnella* program; według tego armja zmniejszoną być ma tylko do 70,000 ludzi piechoty; po uorganizowaniu zaś rezerw do 60,000 w czasie pokoju. — Bankierowie najznakomitsi przyrzekli silnie popierać system finansowy Pana *Colado*. — Papiery na giełdzie w górę idą. (Ind: Belge).

NIEMCY. — Urzędowa gazeta *Bawarska* donosi, że za dokonane uważać można porozumienie pomiędzy *Austrją* i *Prusami* co do *Wschodniej* kwestji i co do propozycji wspólnych, jakie oba Mocarstwa mają przedstawić Związkowi *Niemieckiemu*. (J. de St. Pet:).

PRUSY. — W dniu 6 b. m., Pierwsza Izba *Pruska* ukonstytuowała się stanowczo; Prezesem został wybrany Xiążę *Pless;* dotychczasowy Prezes dawnej Izby Iszej, Hr: *Rittberg*, został Vice-Prezesem. Xiążęta rodziny Królewskiej nie zasiadają dotąd. — W Izbie Drugiej, Prezesem wybrany został Hr: *Schwerin*. (N. Pr: Ztg).

TURCJA. *Konstantynopol, 13 Listopada*.— Rada Ministrów częste odbywa narady, w celu wynalezienia środków dla zadość uczynienia wzrastającym ciągle wymaganiom wojny.— Powstają tu na *Omera* Baszę, iż opuścił chwilę stósowną do ruszenia na *Bessarabję*, i że dotąd jeszcze *Rossjanie* stoją w *Dobruczy*. *Zeit* donosi, iż wysłano doń rozkaz przejścia *Prutu* (?!) i zajęcia *Bessarabji;* nie wiadomo tylko, czy *Serdar* usłucha, bo nie lubi odbierać rozkazów. — Dla armji w *Krymie* szyją tu 10,000 namiotów. — Xiążę *Napoleon* przyszedł do zdrowia, i onegdaj przyjmował u siebie Sołtata.— *Sulejman* Basza jako prosty żołnierz, ma być posłanym do *Krymu*. (Gaz: Augs:).

Z *Bukarestu* donoszą pod d. 15 z. m., że przed trzema dniami wojska *tureckie* tam stojące, a dowodzone przez *Izmaela* Baszę, wyruszyły ku *Prutowi;* w *Bukareście* zostawią tylko jeden bataljon. — Z *Jass* piszą pod d. 17 z. m., że *Omer* Basza za dwa tygodnie spodziewa się skończyć ruch swej armji ku *Prutowi*. *Akmet* Basza stanął nad *Seretem* w wiosce *Privani;* jego forpoczty stoją przy ujściu *Prutu* naprzeciw *Reni*. Flotylla *rossyjska* stoi w *Izmaile*, *turecka* w *Braile;* zapewne popierać ona będzie ruch *Omera* przeciw *Bessarabji*. (J. de St. Pet:).

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bocheński Fran: Oby: z Rudy nr 476; Cedrowski Walery Oby: z Żółkiewki nr 625; Essen Alex: Oby: z Borków nr 476; Grodzicki Sylw: Oby: z Radomia nr 3; Kozieradzki Hen: Podpor: z Łomży nr 601; Kłyszyński Piotr Oby: z Błędowa nr 1289; Kretowicz Boles: Oby: z Teresina nr 500; Lasocki Aug: Ob: z Czarnowa nr 625; Ordęga Kar: Oby: z Ciążenia nr 476; Tarło Ign: Oby: z Siedulki nr 1418; Wielowiejski Lud: Oby: z Szczukocina nr 476.

*Wyjechali*: Blumer Jan Oby: do Osin; Chełchowski Fran: Oby: do Chełchy; Gostkowski Konst: Ob: do Opatówka; Łaniewski Kar: Oby: do Bychawy; Miłobędzki Tom: Oby: do Baczki; Rychter Podpułkownik do Radomia.

*Przyjechali koleją żelazną*: v. Oelsnitz Albert Major Wojsk Prusk: z Düsseldorf; Wünsche Kar: Kup: z Lipska nr 634.

*Wyjechali koleją żelazną*: Kronenberg Lud: Komis: Kup: do Berlina; Tokar Moszko Komis: Kup: do Wrocławia.

## DONIESIENIA.



Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe ciepła 4. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 6 cali 1.

TEATR WIELKI. Dziś, *Łucja z Lamermooru*, i na żądanie *Tańce Perskie*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Qui pro quo*. *Stary Jegomość*. *Żona która zwodzi Męża*.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 30 Listopada (12 Grudnia) 1854 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański*.